



ŚWIĘTO ŚW. ŁUKASZA EWANGELISTY

Elżbieta Chmura



Spośród swoich uczniów wyznaczył Pan jeszcze innych, siedemdziesięciu dwóch, i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjsć zamierzał.

Powiedział też do nich: "Żniwo wprowadzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo.

Idźcie, oto was posyłam jak owce między wilki. Nie noście ze sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie. Gdy do jakiego domu wejdziecie, najpierw mówcie: «Pokój temu domowi!»

Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was. W tym samym domu zostańcie, jedząc i pijąc co mają: bo zasługuje robotnik na swą zapłatę.

Nie przechodźcie z domu do domu. Jeśli do jakiego miasta wejdziecie i przyjmą was, jedzcie, co wam podadzą; uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: «Przybliżyło się do was królestwo Boże» (Łk 10,1-9)

Św. Łukasz - autor Ewangelii i Dziejów Apostolskich. Pochodził z rodziny pogańskiej, był lekarzem i towarzyszem św. Pawła. Nazwany Ewangelistą miłosierdzia i pisarzem opisującym łagodność Chrystusa, jego liczne uzdrowienia. W centrum Ewangelii stawia właśnie prawdę o bezwarunko-

wej miłości Boga do człowieka. Akcentuje także ubóstwo i radość uczniów Chrystusa jako wyraz całkowitego ufego powierzenia się kochającemu Ojcu. Święty Łukasz nie tylko napisał Ewangelię. Według tradycji potrafił również malować. Często jest przedstawiany z przyborami malarskimi,



namalowanym przez siebie obrazem lub w chwili jego tworzenia. Malarze uważali go za swego patrona. Czcimy go również jako patrona służby zdrowia – lekarzy, pielęgniarek, salowych, ratowników. Obowiązkiem wszystkich jest darzyć służbę zdrowia szacunkiem, zaufaniem i wdzięcznością. Otoczmy ich także naszą modlitwą.

„Pokój temu domowi ”

Najważniejsze jest zadanie: głoszenie Ewangelii – wsparte znakami Bożej miłości i opieki. Jedno jest od drugiego nieodłączne. Bóg jest Bogiem miłości i dobroci, troszczy się o swoje dzieci. Można spotkać człowieka promieniującego pokojem. Jego mieszkanie jest oazą pokoju. Przychodzą do niego ludzie, aby odzyskać równowagę ducha, uspokoić się, odpocząć. Tacy ludzie są apostołami Bożego pokoju. Wypełnieni duchem samego Chrystusa, rozlewają go w sercach innych. O takich apostołach pokoju mówi Chrystus w Ewangelii, kiedy wysyła uczniów z misją głoszenia Dobrej Nowiny. By idąc, nie brali ze sobą „trzosy ani torby, ani sandałów”. A wchodząc do domów, przekazywali pokój. Bo przynosząc przesłanie pokoju tym, których spotkają – odwiedzają, życzą dobra, spokoju i szczęścia. W pokoju zawierają się wszystkie cnoty

życia chrześcijańskiego. Dziś słowo pokój najczęściej rozumie się jako brak wojny. W Ewangelii natomiast słowo pokój oznacza Boży dar wypełniający ludzkie serce, usuwający z niego wszelkie rozdarcie. Dopiero tak ubogacony człowiek, jest w stanie żyć w prawdziwym pokoju z innymi. Pan Jezus przestrzega nas też, że nie każdy przyjmujący pokój, jest go godnym, nie każdemu na nim zależy. Uczniowie Pana Jezusa nigdy nie tracą pokoju. Jeśli spotkają człowieka "godnego pokoju", ich pokój będzie się udzielał również temu człowiekowi i będą trwać w pokoju razem z nim. Jeśli spotkają człowieka "niegodnego pokoju", czyli gardzącego pokojem, wówczas ich pokój nie zginie, ani nawet nie zmąci się, lecz "powróci do nich". Taka jest moc Ewangelii, na której wzrastają uczniowie Pana Jezusa. A my już dzisiaj rozpoczniemy od tego, co jest w zasięgu naszych możliwości, od wprowadzania pokoju do swoich serc. Tego nikt nie może za nas uczynić. Chodzi o to, byśmy byli ludźmi godnymi pokoju, by Boży pokój na nas spoczął. Właśnie tego pokoju życzymy wszystkim ludziom, do których przychodzimy i którym próbujemy głosić Dobrą Nowinę i Słowo Boże.